A stylized, light-colored illustration of a plant with several leaves and a cluster of small, round buds or flowers, positioned on the left side of the slide against a dark brown background.

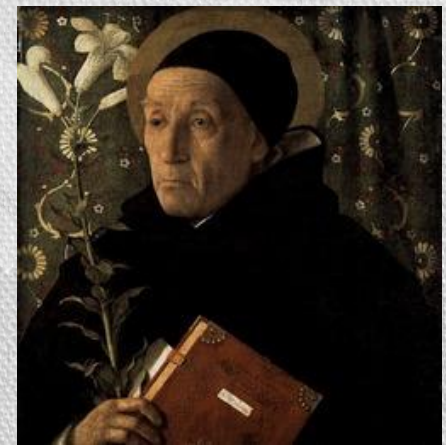
**BOSKI MISTYK –  
TOŻSAMOŚĆ W  
ZJEDNOCZENIU  
MISTYCZNYM W UJĘCIU  
MISTRZA ECKHARTA**

**dr Anna Kazimierczak-Kucharska  
Uniwersytet Kardynała Stefana  
Wyszyńskiego w Warszawie**



# ŻYCIE I DZIEŁA

- **Mistrz Eckhart (ok. 1260-1328)**
- Ur. w Hochheim
- Wcześniej wstąpił do nowicjatu dominikanów
- **Ok. 1277r.** – studiuje w Paryżu „siedem sztuk” oraz przed 1280r. Teologię w Kolonii pod kierunkiem Alberta Wielkiego
- **1293-1294** – lektor na Sorbonie
- **1302-1303** – ponownie naucza w Paryżu jako *magister actu regens* (stąd przydomek „Mistrz”)
- **1303-1311** – prowincjał dominikanów w Saksonii
- **1323** – kieruje dominikańskim Studium Generale w Kolonii (kazania)
- **1326** – badanie dzieł Eckharta
- **1329** – Jan XXII, bulla *In agro dominico* – potępienie 28 tez Eckharta
- **Dzieła:** *Traktaty i Kazania*





„Niektórzy chcieliby, żeby [...] Eckhart był tak naprawdę filozofem, a nie teologiem, a z pewnością nie mistykiem, którego pisma uczą wchodzić w konflikt z racjonalnością. Jednak życie i myśl Eckharta dowodzą, że można być wszystkimi trzema jednocześnie”.

**B. Mc Ginn, *Mistyczna myśl Mistrza Eckharta***



# BÓG

- Jest sam Sobą
- Jest w sobie
- Jest dla siebie
- Nikt nie może Boga pomyśleć
- Odrębny od wszystkiego

„Mimo odniesienia boskie Jedno jest różnicą; mimo różności jest ono odniesieniem, czyli bytem, który ustanawia wszystko oraz prowadzi ku sobie samemu. Ta dokonująca się dialektycznie jedność wzajemnie przeciwnych czy wręcz wydających się sprzecznymi aspektów – różności i odniesienia – możliwa jest i daje się pomyśleć tylko w nieskończonym albo jako nieskończone, gdy różnica i odniesienie nie mogą izolować się w nieskończonym jako jednostki ani jako takie nie mogą się w nim utrwalić, ani ograniczyć się do siebie samych, a przez to wzajemnie wykluczyć”.

**W. Beierwaltes, *Platonizm w chrześcijaństwie***



# ISKIERKA DUSZY

- Niestworzona cząstka duszy
- W niej jest wszelkie poznanie

„Dopiero tutaj, w samym centrum, rozkwita siła i bezpośrednia pewność wszelkiego idealnego, przeważnie też religijnego przekonania. Dopiero to, co przeniknęło w ‘podstawę’ i tu wytrzymało próbę, staje się dla nas prawdą, niewzruszoną prawdą. Dopiero to, co z tej ‘podstawy’, nierozważone, niezrobione i niechciane, wyrasta i kwitnie, czy to jako ‘obraz’ w siłach wyobraźni, czy jako decyzja w siłach woli, jest własne, jest pierwotne, jest ‘istotne’, jest prawdziwym dziełem, jest życiem”.

**R. Otto, *Mistyka Wschodu i Zachodu***



# ZBIGNIEW KAŻMIERCZAK

- Narodziny Boga w duszy dokonują się w niższej części duszy

„Ludzie nie wiedzą, czym jest Bóg, a mimo to wydaje się im, i wyobrażają sobie, że wiedzą; taka wiedza nie pochodzi od Boga. Człowiek musi mieć czystą, jasną wiedzę o prawdzie Bożej. U tego, kto we wszystkich czynkach kieruje się właściwą intencją, jej początkiem jest Bóg. On sam też stanowi jej wypełnienie. Jest to czysta natura Boża. W niej też, w Bogu samym, intencja ta ma swój kres”.

**Mistrz Eckhart, *Kazania***



# ZBIGNIEW KAŻMIERCZAK

Dwa poziomy narodzin Boga w duszy:

1. Nieustanne rodzenie się Boga w iskiecce duszy
2. Narodziny Boga w niższej części duszy

„Dusza nie jest złożona z elementów stworzonych i niestworzonych. Tak wulgarne panteizmu Eckhart nie mógł głosić, choć go o to oskarżono”.

**W. Szymona, Wstęp do Kazań**



# ZBIGNIEW KAŻMIERCZAK

„Zajął [człowiek, który unicestwił się sam w sobie – przyp. A. K.-K.] najniższe miejsce, a Bóg musi mu się cały oddać – w przeciwnym razie nie byłby sobą. Dla mnie jest to prawda pewna, wieczna, nieprzemijająca: każdemu człowiekowi, który się wyrzekł samego siebie aż do samej głębi, Bóg musi się udzielić bez reszty i całą swą mocą oraz z taką pełnią i tak bezwzględnie, że niczego nie zatrzymuje ze swego życia, bytu, natury i Bóstwa, lecz wszystko to daje w postaci płodności człowiekowi, który się cały zdał na Niego i zajął najniższe miejsce”.

**Mistrz Eckhart, *Kazania***



# ZBIGNIEW KAŻMIERCZAK

W zjednoczeniu nie ma relacji, jest tylko **jedność!!!**

„Kiedy wola ludzka osiągnie już z wolą Bożą zjednoczenie tak wielkie, że powstanie jedyne jedno, wówczas Ojciec Królestwa niebieskiego rodzi w sobie i w niej swego jedyne Syna. **Dlaczego w sobie i we mnie? Bo stanowią w Nim jedno i nie może mnie wykluczyć.** A w działaniu tym Duch Święty otrzymuje swój byt i stawanie się zarówno ode mnie, jak od Boga. Dlaczego? No bo przecież **jestem w Bogu!** Jeśli go nie otrzymuje ode mnie, nie otrzymuje mnie też od Boga; żadną miarą nie może On mnie wykluczyć”.

**Mistrz Eckhart, Kazania**



# ZBIGNIEW KAŻMIERCZAK

„Ojciec rodzi w wieczności swego Syna podobnego sobie. Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo, i było Ono tym samym, co On, tej samej natury. Powiem więcej jeszcze: **zrodził On Go w mojej duszy**. Nie tylko jest ona u Niego, tak jak On jest u niej jako do niej podobny, lecz jest w niej i Ojciec rodzi swego Syna w duszy w ten sam sposób, jak rodzi Go w wieczności, a nie inaczej. Musi On to czynić, w radości czy w bólu. Ojciec rodzi swego Syna nieustannie. Powiem więcej: **rodzi mnie jako swego Syna i jako tego samego Syna. Dodam jeszcze: rodzi mnie nie tylko jako swego Syna; rodzi mnie jako siebie i siebie jako mnie, a mnie jako swój byt i swoją naturę**”.

**Mistrz Eckhart, Kazania**



# ZBIGNIEW KAŻMIERCZAK

„Jeśli – zakładając, że jestem jedynym Synem, którego Ojciec zrodził przed wiekami – zapytacie mnie na przykład, czy od wieków byłem w Bogu Synem, odpowiem następująco: *Tak i nie! Tak, byłem Synem, ponieważ Ojciec rodził mnie od wieków. Nie byłem Nim, ponieważ nie zostałem zrodzony*”.

**Mistrz Eckhart, Kazania**



# ZBIGNIEW KAŻMIERCZAK

„[...] jej [iskierki duszy – przyp. A. K.-K.] jedność z Bogiem jest tą, która w opisach Eckharta nosi wszelkie znamiona **jedności substancjalnej**”.

Z. Kaźmierczak, *Paradoks i zbawienie*



# ZBIGNIEW KAŻMIERCZAK

- „Jak już nieraz mówiłem, w duszy znajduje się coś, co jest tak pokrewne Bogu, że nie jest z Nim zjednoczone, lecz stanowi jedno”.
- „Iskierka ujmuje Boga w Jego całkowitej nagości, w Jego istocie, **jest ona jedna w Jedności, nie zaś podobna w podobieństwie**”.
- „Koniecznym warunkiem zjednoczenia się Boga i duszy jest ich równość. Gdzie znika wszelka nierówność, tam musi być jedno. Ma wtedy miejsce **nie tylko zjednoczenie przez włączenie, lecz raczej jedno, nie podobieństwo, lecz równość**”.
- „Będziemy tym samym, czym On jest, tym samym bytem, czuciem i umysłem, **dokładnie tym samym, czym On jest**”.
- „W Sakramencie chleb przemienia się w Ciało Pańskie, a ilekolwiek by było chlebów, zawsze będzie ono jedno. [...] Co bowiem przemienia się w inną rzecz, tworzy z nią jedno. Zostaję przemieniony w Niego tak całkowicie, że tworzy On mnie jako własny byt – **nie podobny, lecz jako Jeden**. Na Boga żywego! Prawdą jest, że nie ma tu żadnej różnicy”.



# WIESŁAW SZYMONA

„Bóg tworzy w człowieku swą obecność, a on staje się jej miejscem. A jak liczne są formy i stopnie działania Bożego w człowieku, tak liczne są też postaci ich tożsamości w odrębności”.

**W. Szymona, *Wstęp do Kazań***



# WIESŁAW SZYMONA

„Bóg żadnego dobra nie niszczy, lecz je dopełnia. Nie niszczy też natury, ale ją dopełnia. Również łaska nie niszczy natury, lecz ją doskonali [...]. Człowiek ma być wolny i panem swych czynów oraz nie doznawać w tym uszczerbku ani przymusu”.

**Mistrz Eckhart, *Kazania***



# WIESŁAW SZYMONA

„W jakiej mierze wychodzisz z wszystkich rzeczy, na ile się w nich wszystkich swego wyzbyłeś, w tej samej mierze, ni mniej ni więcej, wchodzi Bóg wraz ze wszystkim, co Jego”.

**Mistrz Eckhart, *Kazania***



# WIESŁAW SZYMONA

„Postulaty te mają na tyle ogólny charakter, że może je realizować każdy i we wszystkich sytuacjach swego życia. By osiągnąć ten cel, człowiek powinien być skupiony, "zebrany w sobie", co w języku Eckharta oznacza skoordynowanie działań wszystkich władz w człowieku (umysłu, woli, uczuć, zmysłów), tak by zapanowała w nim całkowita harmonia. Bo ostatecznie liczą się nie same dobre uczynki, lecz człowiek, do którego należą. Uczynki odchodzą w przeszłość, a wartość mają na tyle, na ile dzięki nim człowiek czyni postępy i staje się większy”.

**W. Szymona, *Mistrz Eckhart – mistyk codzienności***



# PIOTR AUGUSTYNIAK

„Owa opisywana [...] przez Eckharta przemiana, która jest skądinąd samym sednem przewyciężenia metafizyki, to zatem w żadnym razie jakieś osobliwie perwersyjne dziwactwo, jakaś eskapistyczna dekadencja. To już bowiem nie jest ani *ludzka* gra i strategia, ani *ludzki* projekt. To kryjąca się na *dnie człowieka* siła (utajony potencjał myślenia), która sama rozsadza ramy tego, co jako *ludzkie* i *codzienne* jest nam dobrze znane. Tym właśnie jest owa inna *Boskość*: drogą poza wszystko i poza wszystkim, co oczywiste, utarte i opanowane”.

**P. Augustyniak**



# PIOTR AUGUSTYNIAK

„Co prawda swojość dezinterpretuje go od razu, nadając mu kształt metafizycznego Boga-bytu – w ten sposób powstaje właśnie metafizyka, jako zatrzymanie ekstatycznego ruchu myślenia w jego początkowej fazie – jednak „samoczynna” praca myślenia [...] wciąż ten kształt podmywa i podważa. Na możliwości dalszego (wbrew wysiłkom swojości) prowadzenia tej pracy polega samo sedno myślenia, które jako takie (w swej istocie) jest właśnie przewyciężeniem metafizyki”.

*P. Augustyniak*



# PODSUMOWANIE

- **Z. Kaźmierczak** – zjednoczenie mistyczne jest zjednoczeniem substancjalnym
- **W. Szymona** – zjednoczenie mistyczne jest zjednoczeniem w procesie (woli Boga i woli człowieka)
- **P. Augustyniak** – zjednoczenie mistyczne jest zjednoczeniem w myśli jako przewycięzenie metafizyki